

Sygn. akt I UK 179/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa Usługowego T. [...] Spółki jawnej w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: J. B., S. B., J. B., P. C., E. C. i U. Spółki z o.o. w K.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2016 r.,
skargi kasacyjnej Przedsiębiorstwa Usługowego T. [...] Spółki jawnej w K. od
wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Odwołujący się Przedsiębiorstwo Usługowe „T.” [...] Spółka Jawna wniósł
skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 października 2014
r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 23 ust. 1 i art. 26 ust. 2 pkt
2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (jednolity tekst:
Dz.U. z 2014 r., poz. 1182 ze zm.) oraz art. 33 § 1 k.c. i art. 8 § 1 k.s.h., „albowiem
odnosząc się do sformułowanego już w apelacji zarzutu naruszenia tych przepisów,
Sąd Apelacyjny uznał zarzut za nietrafny, jednakże nie przeprowadził jego
merytorycznej oceny, a jedynie ograniczył się do zacytowania fragmentu
wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w wyroku z dnia 18 października 2011 r.,

sygn. akt III UK 22/11, która nie zawierała wskazania na jakiej podstawie prawnej pracodawca miałby przetwarzać informacje dotyczące zleceniobiorcy, przy jednoczesnym braku wskazania także przez sam Sąd Apelacyjny takiej podstawy prawnej upoważniającej do przetwarzania tych danych, co doprowadziło do nienależytego uzasadnienia prawnego uznania zarzutu za nietrafny, w związku z czym Sąd Apelacyjny nie zastosował powyższych przepisów prawa materialnego dotyczących przetwarzania danych osobowych, a to poprzez pominięcie w swoich rozważaniach prawnych kwestii tego, że przetwarzanie danych osobowych zleceniobiorców zatrudnionych przez U. Sp. z o.o. (w niniejszej sprawie J. B., S. B., J. B., P. C., E. C.) przez Przedsiębiorstwo Usługowe „T.” [...] Spółka Jawna, następujące pomiędzy dwoma odrębnymi podmiotami prawnymi, to jest spółkami prawa handlowego posiadającymi odrębną podmiotowość prawną w stosunku do ich wspólników i członków organów, musi znajdować oparcie w konkretnych przepisach prawa, a nie może wynikać z tożsamości osób fizycznych działających w imieniu obu odrębnych podmiotów, przy czym pominięcie przez Sąd Apelacyjny kwestii istnienia podstawy prawnej do przetwarzania danych przez T., skutkowało tym że Sąd Apelacyjny nie stosując tych przepisów, nie dostrzegł iż brak istnienia podstawy prawnej dla takiego przetwarzania, musiał skutkować tym, że T. nie był w stanie wejść legalnie w posiadanie informacji niezbędnych do weryfikacji czy zleceniobiorcy U. Sp. z o.o. wykonując zlecenia, świadczyli również pracę na rzecz swojego pracodawcy (T.) oraz jakie z tego tytułu otrzymywali wynagrodzenie, a także czy wobec tego zastosowanie miał art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „albowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, to jest zagadnienie dotyczące możliwości stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w zgodzie z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych dotyczącymi dopuszczalności przetwarzania danych osobowych zleceniobiorców zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych przez podmiot trzeci (w tej sprawie U.) przez pracodawcę (w tej sprawie T.) w celu ustalenia czy zachodzą podstawy do zastosowania wobec tych zleceniobiorców przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, albowiem należy zauważyć, że pracodawca, który miałby ocenić czy zachodzą podstawy do objęcia

zleceńbiorców przepisem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, musi najpierw wejść w posiadanie niezbędnych danych osobowych, a wejście w posiadanie tych danych osobowych nie może nastąpić w dowolny sposób, w szczególności nie może wynikać ze znajomości tych danych przez osoby które pełnią określone funkcje kierownicze zarówno w podmiocie będącym pracodawcą, jak i podmiocie będącym zleceniodawcą tych pracowników/zleceńbiorców, ale wejście w posiadanie tych danych osobowych, stanowiąc jedną z form przetwarzania danych osobowych (zwłaszcza udostępnianie i zbieranie - vide art. 7 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych), musi nastąpić w sposób legalny, a więc znajdować podstawę w jednym z pięciu punktów art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych, gdy tymczasem analiza tych podstaw przetwarzania danych osobowych, przy założeniu że pracownik/zleceńbiorca nie jest zobowiązany do udzielenia zgody na takie przetwarzanie danych (skoro nie w każdej sytuacji można wymóc na pracowniku ujawnienie pracodawcy informacji o jego zatrudnieniu w innych podmiotach), prowadzą do wniosków, że bez takiej zgody pracownika, pracodawca nie może legalnie otrzymać od zleceniodawcy informacji które pozwoliłyby mu (pracodawcy) ocenić stan faktyczny pod kątem zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w konsekwencji brak jest środków prawnych zapewniających w każdym przypadku pracodawcy realną możliwość stosowania się do przepisów art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, wobec czego art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w zakresie odnoszącym się do specyficznego 3-stronnego stosunku (1) pracodawca - (2) pracownik/zleceńbiorca - (3) zleceniodawca, jest przepisem któremu nie zagwarantowano odpowiednich mechanizmów stosowania go przez pracodawcę, a jako taki nie powinien być w ogóle stosowany. Należy przy tym podkreślić, że w powołanym w wyroku przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, Sąd Najwyższy wprawdzie wypowiedział się, że jego zdaniem, pracodawca ma prawo domagania się tego rodzaju informacji przede wszystkim od samego pracownika w ramach trójstronnego stosunku ubezpieczeń, ale ani nie wskazał podstawy prawnej która uzasadniałaby twierdzenie o tym, że pracownik nie może odmówić udzielenia tych danych, ani tym bardziej nie prowadził w tym wyroku rozważań prawnych zagadnienia dotyczącego pozyskiwania od zleceniodawców swoich pracowników danych niezbędnych do

stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w oparciu o przepisy ustawy o ochronie danych osobowych, a zwłaszcza w aspekcie podstaw legalizujących przetwarzanie danych osobowych wskazanych w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Sąd Najwyższy wypowiedział się już w kwestii podnoszonej przez skarżącego w wyroku z dnia 24 września 2015 r., I UK 490/15 (niepublikowanym). Zgodnie z przedstawioną w nim wypowiedzią, przytoczoną *in extenso*: „W myśl art. 17 ust. 1 ustawy systemowej na płatniku (w tym przypadku na pracodawcy) spoczywa zaś obowiązek obliczania, rozliczania i przekazywania składek do ZUS. Z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych wynika, że przetwarzanie danych jest dopuszczalne wtedy, gdy jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Przepis ten odnosi się wprost do administratora danych osobowych lub odbiorcy danych, którzy - aby zrealizować prawnie dopuszczalne cele - muszą udostępnić dane osobowe, pod warunkiem jednak, że nie naruszy to praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Już samo użycie określenia „jeżeli jest to niezbędne” wskazuje, że stosowanie tych przepisów wymaga nie tylko wykazania, że chodzi o realizowanie uprawnienia lub obowiązku wynikającego z przepisów prawa lub prawnie usprawiedliwionego celu, ale także dokonania oceny, czy dla realizacji tego konieczne jest (jest niezbędne) przekazanie danych, mimo że brak jest na to zgody osoby, której dane dotyczą. Ocena ta to wyważenie racji i interesów, z jednej strony osoby, której dane dotyczą, mającej objęty ochroną prawną interes, aby jej dane nie były przetwarzane bez jej zgody, a z drugiej strony administratora danych, który ma także objęty ochroną

interes prawny, polegający na tym, że ma prawo realizować prawnie usprawiedliwione cele i uprawnienia. Unormowanie to więc jest oparte na założeniu, że dochodzi do konfliktu interesów między interesem osoby, która ma prawo do ochrony swoich danych osobowych, a interesem administratora tych danych, który ma prawo przetwarzać te dane, jeżeli jest to konieczne do realizacji jego uprawnień wynikających z przepisów prawa lub prawnie usprawiedliwionego celu. Wyważenie tych interesów jest warunkiem koniecznym przy stosowaniu art. 23 ustawy o ochronie danych osobowych, z uwzględnieniem rangi tych interesów w realiach konkretnej sprawy. Jest to szczególnie ważne, ponieważ konflikt ten dotyczy ochrony prywatności osoby, której dane są przetwarzane, a więc wartości, która ma szczególnie wysoką rangę, także w systemie wartości 9 konstytucyjnych. Oznacza to, że w razie przetwarzania danych osobowych przez administratora danych bez zgody osoby, której te dane dotyczą, w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie i rozważenie, czy spełniona jest ustawowa przesłanka szczegółowa uzasadniająca przetwarzanie danych osobowych bez zgody osoby, której dane dotyczą, a następnie jeżeli przesłanka ta jest spełniona, ustalenie i rozważenie wszystkich okoliczności koniecznych do ochrony interesów osoby, której dane dotyczą oraz interesów administratora danych. Rozstrzygając o legalności przetwarzania danych, trzeba każdorazowo, ważąc interesy stron, znaleźć równowagę między prawami i wolnościami jednostki z jednej strony a prawnie usprawiedliwionym interesem osoby trzeciej z drugiej strony. Oznacza to obowiązek zapewnienia właściwej równowagi praw i interesów stron. Jak już powiedziano, pracodawca jako płatnik składek na ubezpieczenia społeczne pracowników (również wykonujących pracę na rzecz tego pracodawcy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią) ma obowiązek ustawowy obliczania, rozliczania i przekazywania tych składek do ZUS. Podstawę wymiaru składek stanowi zaś nie tylko przychód pracownika osiągnięty w związku z realizacją stosunku pracy (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej), ale i przychód uzyskany przez pracownika z tytułu wykonywania pracy na rzecz pracodawcy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, który uwzględnia się w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tego pracownika (art. 18 ust. 1a ustawy systemowej). Wywiązanie się z tych obowiązków wymaga uzyskania

przez pracodawcę (płatnika składek) zarówno informacji o tym, że osoba pozostająca z nim w stosunku pracy wykonuje pracę na jego rzecz na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jak i informacji o przychodzie uzyskiwanym przez pracownika z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej. W ocenie Sądu Najwyższego, nie budzi wątpliwości, że przetwarzanie tych danych jest niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionego celu, jakim jest konieczność wywiązania się z obowiązków nałożonych przez ustawę na pracodawcę jako płatnika składek. Ważąc natomiast interesy stron, należy wziąć pod uwagę cele i podstawowe założenia ustawy o ochronie danych osobowych, określone w art. 1 ust. 2, gdzie wskazano, iż przetwarzanie danych osobowych może mieć miejsce ze względu na 10 dobro publiczne, dobro osoby, której dane dotyczą lub dobro osób trzecich. Biorąc pod uwagę, że celem, któremu służy przetwarzanie danych osobowych w rozpatrywanej sytuacji, jest dopełnienie przez pracodawcę obowiązku opłacenia składek na fundusze ubezpieczeń społecznych, uwzględnić trzeba, że „składkowa więź gwarancyjna to wieloelementarna relacja prawna zachodząca między licznymi podmiotami (ubezpieczonym, płatnikiem, ZUS) wyłącznie w ubezpieczeniowym segmencie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych *sensu stricto*. Przedmiotem tego stosunku prawnego jest zabezpieczenie ochrony ubezpieczeniowej w sferze kształtowania się praw do świadczeń, z położeniem jednak silnego nacisku na ich wymiar. Treść składkowej więzi gwarancyjnej dotyczy zatem praw, obowiązków i odpowiedzialności różnych podmiotów w dziedzinie pobierania składek ubezpieczeniowych i ich ewidencjonowania w ZUS. Choć jednak tak jak we wszystkich stosunkach gwarancyjnych jednorodnym przedmiotem funkcjonalnie powiązanych składkowych więzi prawnych pozostaje zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej na wypadek ziszczenia się socjalnego ryzyka, to jednak skutki niewypełniania obowiązków z tej dziedziny stwarzają większe niż w innych relacjach zagrożenie naruszenia stabilizacji finansowej całej wspólnoty ryzyka oraz negatywnie wpływają na jakość gwarancji ubezpieczeniowej w wymiarze indywidualnym (zwłaszcza w ubezpieczeniu emerytalnym). Bez wątpienia wśród stosunków składkowych największym ciężarem gatunkowym odznacza się relacja płatnik - ZUS, co wynika z nałożenia na płatników wielu ustawowych obowiązków związanych z obliczaniem,

potrącaniem, rozliczaniem i opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne (art. 46 ust. 1 ustawy systemowej). Niewykonywanie lub nienależyte wykonywanie tych zadań odnosi skutek (w relacji płatnik - ZUS) w postaci wymierzania płatnikowi przez wykonawcę zabezpieczenia społecznego określonych sankcji, a w relacji płatnik - ubezpieczony umożliwia złożenie wniosków o usunięcie zaistniałych nieprawidłowości, których niewyeliminowanie stwarza warunki do wszczęcia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez ZUS. W celu wyegzekwowania obowiązków ciążących na płatnikach instytucji ubezpieczeniowej przysługują takie środki prawne, jak: wymiar składek z urzędu, jeżeli płatnik nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, naliczenie odsetek za nieterminowe opłacanie składek, wymierzenie opłaty dodatkowej, wystąpienie z 11 wnioskiem o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości dłużnika w celu zabezpieczenia należności z tytułu składek hipoteką przymusową, zabezpieczenie należności z tytułu składek ustawowym prawem zastawu na ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika (zastaw skarbowy), decydowanie o umorzeniu, odroczeniu terminu płatności i rozłożeniu na raty należności z tytułu składek, uprawnienia kontrolne inspektorów ZUS (por. K. Antonów, Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Pojęcie oraz właściwości postępowań przedsądowych i ochrony cywilnosądowej, LEX 2011). Można więc stwierdzić, że prawidłowe wypełnianie przez płatników obowiązków składkowych, wymagające w sytuacji opisanej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przetwarzania danych osobowych zleceńobiorców, służy zarówno dobru publicznemu, jak i dobru tej osoby, której dane są przetwarzane, a także leży w żywotnym interesie samego płatnika, który tym samym nie naraża się na dotkliwe konsekwencje niewywiązywania się ze swoich powinności wobec ZUS. Nie ma zatem podstaw do nadania wyższej rangi ochronie danych osobowych w postaci przychodu zleceńobiorcy niż interesowi pracodawcy, polegającemu na realizacji obowiązku nałożonego na niego jako płatnika składek przepisami ustawy systemowej. Z tych względów należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w powołanym już wyroku z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, że nie można kwalifikować jako naruszenia konstytucyjnych gwarancji w zakresie ochrony danych osobowych oraz obrazy dóbr osobistych sytuacji zasięgania wiedzy o przychodach pracownika dla realizacji ustawowych

obowiązków podmiotu zwracającego się o takie informacje, w tym przypadku – obowiązków płatnika składek, określonych w przepisach ustawy systemowej (por. też odpowiedź Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z 20 lipca 2012 r. w sprawie przetwarzania danych zleceńbiorky pracującego na rzecz swojego pracodawcy; Rzeczpospolita z 20 sierpnia 2012 r.)”.

Dodać należy też, że skarżący, przedstawiając problem, także w zakresie dotyczącym możliwości „pozyskiwania od zleceniodawców swoich pracowników danych niezbędnych do stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”, bezpodstawnie neguje znaczenie ustalenia, że odwołujący się i spółka U. (zainteresowany) są ze sobą powiązane przez osobę J. T., będącego wspólnikiem Spółki Jawnej i wspólnikiem Spółki U. (posiada 91 na 100 udziałów) i jej wiceprezesem (a więc osobą sprawującą bieżący zarząd tą ostatnią Spółką, w zakres którego wchodzi przecież zawieranie umów, w tym umów o świadczenie usług). Świadomość Spółki Jawnej co do zatrudniania własnych pracowników przez Spółkę U. to stan wiedzy określonej osoby fizycznej – J. T., (wspólnika Spółki Jawnej), wynikający ze sprawowania funkcji w zarządzie Spółki U..

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.